

Sygn. akt II AKa 152/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Krzysztof Noskowicz

Sędziowie: SA Włodzimierz Brazewicz

SA Rafał Ryś (spr.)

Protokolant st. sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratura Okręgowej w G. M. W.

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2022 r.

sprawy

M. K. s. A., ur. (...) w N., oskarżonego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

A. K. s. A., ur. (...) w W.,

oskarżonego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt **III K 87/21**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. orzeczone wobec oskarżonych w punktach 2 i 5 zakazy uzupełnia o zakaz zajmowania wszelkich stanowisk oraz wykonywania wszelkich zawodów związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi,
2. zasądzone w punktach 3 i 6 kwoty zadośćuczynienia podwyższa w każdym przypadku do 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. z Kancelarii Adwokackiej w B. kwotę 738,00 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu w toku postępowania odwoławczego;

IV. zwalnia obu oskarżonych od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, zaś jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 152/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 23.02.2022 r., sygn. akt III K 87/21

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>I. Apelacja prokuratora:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych – nieuzasadnione przyjęcie, że przed współżyciem fizycznym z M. K. (1) oskarżony M. K. nie stosował wobec niej przemocy, a odbyte przez nich stosunki płciowe były dobrowolne, podczas, gdy z zeznań pokrzywdzonej jednoznacznie wynika, że oskarżony przytrzymał jej ręce i ciało, a także zablokował jedno z drzwi pojazdu, w którym się znajdowali, uniemożliwiając jej w ten sposób ucieczkę i pokonując jej wyraźny sprzeciw, co w konsekwencji doprowadziło do błędnie przyjętej</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>kwalifikacji prawnej czynu i uznania, że M. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 200 §1 kk w zw. z art. 12 §1 kk, a nie z art. 197 §3 pkt 2 kk w zw. z art. 12 §1 kk, wskutek czego Sąd orzekł za ten czyn rażąco niewspółmiernie łagodną karę 4 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym, która zdaniem oskarżyciela publicznego nie spełni oczekiwanych celów kary, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i prewencji ogólnej, podczas, gdy właściwym środkiem represji karnej było orzeczenie kary 8 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym;</p>	
<p>2. błąd w ustaleniach faktycznych – przyjęcie, że na skutek działania oskarżonych M. K. (1) nie doznała żadnej znaczącej krzywdy, poza niechęcią do pewnych form aktywności seksualnej, a dla rekompensaty krzywd pokrzywdzonej wystarczające jest orzeczenie zadośćuczynienia w wysokości 1.000 zł od każdego z oskarżonych, podczas, gdy rozmiar ujemnych następstw popełnionych na jej szkodę przestępstw i rzeczywiście doznana krzywda uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia w wyższej wysokości, tj. 20.000 zł od M. K. i 10.000 zł od A. K.;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>3. rażąca niewspółmierność orzeczonego wobec obu oskarżonych środka karnego z art. 41 §1a kk, poprzez orzeczenie 5-letniego zakazu wykonywania działalności związanej z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, a także ograniczenie zakresu tego środka i bezzasadne pominięcie zakazu zajmowania wszelkich stanowisk i</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>wykonywania wszelkich zawodów związanych z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, podczas, gdy zasadnym było orzeczenie tego środka karnego w postaci zakazu zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów i działalności związanej z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na okres 10 lat, w celu zapewnienia właściwej prewencji ogólnej;</p>		
<p>4. rażąca niewspółmierność orzeczonego wobec obu oskarżonych środka karnego z art. 41a §2 i 4 kk, poprzez orzeczenie zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób i zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów do pokrzywdzonej M. K. (1) na okres 5 lat, podczas, gdy zasadnym było orzeczenie tego środka w wymiarze lat 10, w celu zabezpieczenia uzasadnionych interesów i gwarancji prawnych pokrzywdzonej;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>II. Apelacja obrońcy osk. M. K.</p> <p>1. obraza prawa procesowego – art. 2 §1 i 2 kpk, art. 4 kpk, art. 9 §1 kpk polegająca na:</p> <p>- ograniczeniu postępowania do dowodów osobowych (zeznań świadków i biegłych, którzy nie posiadali własnej, pierwotnej i bezpośredniej wiedzy o czynie oskarżonego) służących poparciu tezy aktu oskarżenia, opierających się tylko na pomówieniu pokrzywdzonej i zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do zweryfikowania twierdzeń pokrzywdzonej, która wyraźnie postępowała wedle</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>psychicznego nacisku świadka T. W., będąc de facto jego narzędziem w porachunkach z oskarżonym; i w konsekwencji:</p> <p>- dowolnym i błędnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu (art. 7 kpk), wynikającym w szczególności z bezkrytycznego przyjęcia za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej i świadka T. W., a także pozostałych w zakresie, w którym depozycje świadków, czy biegłych odnosiły się nie do faktów, lecz do relacji pokrzywdzonej o czynie, jakiego miał wobec niej dopuścić się oskarżony;</p>		
<p>2. obraza prawa procesowego, polegająca na wadliwym, sprzecznym z art. 424 kpk, sporządzeniu uzasadnienia wyroku w zakresie wyjaśnienia, na podstawie jakich dowodów i przesłanek Sąd przyjął wyczerpanie przez oskarżonego wszelkich ustawowych znamion podmiotowo–przedmiotowych odpowiedzialności karnej na podstawie art. 200 §1 kk;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>3. rażąca surowość i niesprawiedliwość wymierzonej kary pozbawienia wolności;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ad. I.1</p> <p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Słuszne jest stanowisko zaprezentowane w tej kwestii przez Sąd Okręgowy, zgodnie z którym jedynym dowodem w</p>		

niniejszej sprawie, który mógłby świadczyć o wypełnieniu przez oskarżonego M. K. znamion typu czynu zabronionego z art. 197 §3 pkt 2 kk, a w szczególności co do użycia przemocy podczas inicjowanych przez niego stosunków seksualnych z małoletnią, były zeznania pokrzywdzonej M. K. (1), które są jednak w tym zakresie niekategoryczne i nie pozwalają na jednoznaczne (pewne) ustalenie skali używanej przez oskarżonego siły fizycznej podczas obu opisywanych zdarzeń z września 2017 roku, jak i reakcji prezentowanych wówczas przez pokrzywdzoną. Tym samym nie sposób - w stopniu pewności wymaganym w procesie karnym, z zachowaniem gwarancji procesowych oskarżonego - przyjąć, że M. K. musiał użyć siły o takim natężeniu, by przełamać – mniej lub bardziej dla niego dostrzegalny – opór fizyczny (a nie tylko werbalny) ze strony pokrzywdzonej.

Relacje procesowe pokrzywdzonej, przytaczane wprost przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji (str. 4-5), dotyczą bowiem raczej jej przeżyć wewnętrznych (obawa, strach, niechęć do kontaktu seksualnego), jak i wypowiedzi kierowanych do oskarżonego (brak zgody na obcowanie płciowe), w mniejszym stopniu koncentrują się natomiast na opisach, które mogłyby uzasadniać przypisanie oskarżonemu użycia przemocy w rozumieniu omawianego znamienia czynu z art. 197 kk. Autor apelacji dość wybiórczo wskazuje na pewne wypowiedzi pokrzywdzonej M. K. (1), świadczące o determinacji oskarżonego w doprowadzeniu do kontaktu seksualnego (że się uparł, że siłą wszystko robił, że „było takie pchanie, żeby to jednak zrobić”)

oraz o niewątpliwie istniejącym zagubieniu małoletniej M. K. (1) w tej trudnej dla niej sytuacji (że nie wiedziała, jak ma się bronić, że próbowała, ale nie miała siły odpychać oskarżonego), pomijając przy tym dalsze zeznania tego świadka, które wprost odnoszą się do zagadnienia siły używanej przez oskarżonego.

Należy tu podkreślić, że pokrzywdzona – wprost wypytywana o to podczas przesłuchania w dniu 5.10.2020r. – zeznała, że oskarżony M. K. „używał trochę tej siły” (nagranie - godz. 9:47, 38s.), „nie tak aż mocno” (nagranie - godz. 9:47, 51 s.). Wypowiedzi te należy analizować na tle przywołanych już wyżej zeznań pokrzywdzonej, w których twierdziła, że w istocie nie wiedziała, co ma w tej sytuacji zrobić i jak się bronić, co nie daje jednakże podstaw do wyprowadzania logicznych wniosków odnośnie faktycznego sposobu reakcji pokrzywdzonej, możliwej do odbioru przez oskarżonego. Nadto uważna analiza zapisu przebiegu przesłuchania z dnia 16.04.2021 roku dowodzi, że zaprotokołowana później wypowiedź pokrzywdzonej o oskarżonym: „on był silniejszy” (godz. 9:33, 30 s.) nie była w istocie spontaniczną wypowiedzią świadka, lecz twierdzeniem zasugerowanym (w formie pytania) przez osobę prowadzącą przesłuchanie, na co świadek tylko przytaknęła.

Słusznie przy tym – rozważając omawianą tu wątpliwość – Sąd I instancji nie poprzestał na analizie treściowej zeznań małoletniego świadka M. K. (1), lecz przytoczył szereg innych jeszcze okoliczności i faktów

ustalonych w toku postępowania, które mają istotny wpływ na ocenę charakteru prawnego kontaktów seksualnych oskarżonego M. K. z czternastoletnią wówczas pokrzywdzoną. Poszerzając nawet nieco ów katalog, należy wskazać tu na następujące kwestie:

1) z opinii biegłej psycholog M. P., uczestniczącej w przesłuchaniu pokrzywdzonej w dniu 16.04.2021r., wynika, że kontakty seksualne M. K. (1) podejmowała dobrowolnie, pomimo pierwotnej niechęci, ulegając namowom innych osób, w celu podtrzymania bliskich relacji, zaś zaobserwowane reakcje emocjonalne świadka podczas przebiegu przesłuchania (głównie w części dotyczącej kontaktów z M. K.) nie korespondowały z przekazywanymi treściami i ich charakterem – były nieadekwatne, spłycone, a nastroj pogodny, co nie jest charakterystyczne dla ofiar przestępstw seksualnych (k. 154);

2) o rzekomych gwałtach ze strony M. K. pokrzywdzona nie poinformowała ówczesnie nikogo, w tym osób najbliższych, zwłaszcza siostr K. i A. (1), z którymi – jak sama przyznała – miała bliski i dobry kontakt, a uczyniła to dopiero po upływie 3 lat, nakłoniona do tego przez ówczesnego partnera - T. W., który musiał nawet intensywnie przekonywać ją do tego, argumentując, że sprawcy nie powinni pozostać bezkarni;

3) podczas pierwszego przesłuchania w sprawie (5.10.2020r.), opisując spontanicznie przebieg zdarzeń z udziałem oskarżonego M. K., pokrzywdzona jako pierwszą wyraziła obawę, że podczas kontaktu seksualnego mogła się czymś zarazić

od oskarżonego (nagranie - godz. 9:36), a dopiero później wskazywała na użycie przez niego siły;

4) pomiędzy pierwszym i drugim kontaktem seksualnym z oskarżonym M. K. pokrzywdzona kontynuowała z nim znajomość, widywała się z nim u siostry A. (1), normalnie rozmawiała z nim (przesłuchanie z 16.04.2021r. – godz. 9:59); podczas drugiego zdarzenia dobrowolnie wsiadła do samochodu oskarżonego – mimo, że poprzednie miało miejsce kilka lub kilkanaście dni wcześniej;

5) z zeznań pokrzywdzonej wynika jednoznacznie, że relację osobistą z oskarżonym M. K. traktowała – jak sama podała - jako „pseudo-związek”, była nim zauroczona – było to młodzińcze zauroczenie, miała też nadzieję, że związek ten się rozwinie, a nadto była zazdrosna, gdy dowiedziała się, że M. K. miał równoległe kontakty seksualne z inną kobietą, tj. ze swoją koleżanką (k. 133-138);

6) z zeznań świadka A. K. (1) (siostry pokrzywdzonej) wynika (k. 100v), że miała ona dobrą relację z siostrą M. i na tej podstawie uważa, że siostra powiedziałaaby jej o gwałcie, zaś jeżeli faktycznie doszło do jej kontaktów seksualnych z oskarżonymi, to miały one charakter dobrowolny;

7) z zeznań świadka D. G. (kuratora sądowego) wynika, że pokrzywdzona, opisując w rozmowie przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonego M. K., mówiła jej o tym, że oskarżony obmacywał ją w samochodzie i włożył jej penisa; nie eksponowała zatem w ogóle użycia siły fizycznej.

Przywołane wyżej okoliczności nakazują bardzo ostrożne podejście

do opisu i kwalifikacji prawnej postawionemu oskarżonemu M. K. zarzutu. Już tylko analiza treści zeznań pokrzywdzonej, przesłuchiwanej wszak dwukrotnie w toku postępowania przygotowawczego (w wieku 17 lat), pozostawia istotne wątpliwości w zakresie możliwej kwalifikacji tego czynu także z art. 197 kk. Z ustaleń poczynionych w toku procesu wynika, że M. K. (1) posiadała zaburzone relacje z ojcem i w tej sytuacji poszukiwała kontaktów ze znacznie starszymi od siebie mężczyznami, w ramach których godziła się na proponowaną jej aktywność seksualną (niejednokrotnie ulegała namowom), pomimo tego, że faktycznie nie chciała tego robić. Mechanizm ten prezentowała szczegółowo biegła psycholog M. P. (k. 152-154). Sama pokrzywdzona opisywała swoje wizje ewentualnego, przyszłego związku z oskarżonym M. K., które posiadała jeszcze przed zdarzeniami, o które został on później oskarżony. Nie negując zatem naganego i przestępczego sposobu działania oskarżonego wobec czternastoletniej wówczas pokrzywdzonej i wyczerpania przez niego znamion występku z art. 200 §1 kk, Sąd Apelacyjny podziela wątpliwości wyrażane przez Sąd I instancji, które finalnie doprowadziły do całkowitego zasadnego zastosowania w sprawie dyspozycji art. 5 §2 kpk, gdyż udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne i wolne od wątpliwości; pomimo wyczerpania inicjatywy dowodowej, stan taki nie został osiągnięty w niniejszej sprawie na gruncie zarzutów stawianych oskarżonemu M. K..

Nie sposób zatem zgodzić się z argumentacją prokuratora, że samo zablokowanie przez oskarżonego M. K. drzwi samochodowych w celu uniemożliwienia wyjścia przez nie przez pokrzywdzoną, czy też niezważanie na słowny sprzeciw M. K. (1), mogą dowodzić stosowania przez oskarżonego przemocy – w rozumieniu omawianej regulacji prawnej.

Apelujący przywołuje także fragment zeznań M. K. (1), w których oświadcza, że czuje się skrzywdzona przez M. K.. Nie ulega wątpliwości, że popełniając przestępstwo z art. 200 §1 kk oskarżony ten skrzywdził pokrzywdzoną K. (1), doprowadzając małoletnią wówczas poniżej 15 lat do obcowania płciowego. Podobnego kształtu czyn przypisano także drugiemu z oskarżonych (A. K.), wobec którego również pokrzywdzona twierdziła, że zmuszał ją do zachowań seksualnych, na które się nie godziła i których nie chciała, co jednak nie prowadziło do przypisania mu także przestępstwa zgwałcenia.

Nie do końca trafne są także sugestie skarżącego, jakoby pokrzywdzona nie była skonfliktowana z oskarżonym M. K. (str. 6 apelacji). Tylko z jej zeznań wynika wszak, że liczyła na to, że będzie w związku z tym oskarżonym, lecz on najwyraźniej zamierzał się tylko „zabawić”; nadto podała, że miała za złe M. K., że ten przespał się ze swoją koleżanką, co wzbudziło w niej negatywne emocje (zazdrość).

Słusznie skarżący podkreśla – za Sądem Najwyższym (V KKN 95/99) – że możliwymi formami oporu ze strony osoby pokrzywdzonej przestępstwem zgwałcenia może być także np. głośnie wzywanie

pomocy, krzyk, płacz (str. 7 apelacji); rzecz jednak w tym, że w realiach niniejszej sprawy zachowania takie nie miały miejsca. Nie sposób zgodzić się jednak z tezą autora apelacji, że przypisanie oskarżonemu działania w warunkach użycia przemocy może wynikać nie tylko z ustaleń dowodowych sprawy, lecz także z domniemania wynikającego z dysproporcji sił pomiędzy sprawcą a dzieckiem (str. 7). Oczywistym jest, że dziecko dysponuje znacznie mniejszymi możliwościami skutecznej obrony przed fizycznym atakiem ze strony dorosłego sprawcy i w tego typu przypadkach okoliczności czynu winny być oceniane ze szczególną ostrożnością i wnikliwością; nie może to jednak prowadzić do odstąpienia od podstawowej zasady procesu karnego, zgodnie z którą udowodnioną świadomością sprawcy musi być objęty cały zespół znamion danego typu czynu zabronionego - nie można tu ustaleń faktycznych zastępować jakimikolwiek domniemaniami w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego (art. 5 §2 kpk).

Ad. I.2

Zarzut ten okazał się częściowo zasadny.

Sąd I instancji w sposób dość pobieżny, bez wymaganej empatii, ocenił skalę krzywdy doznanej przez pokrzywdzoną w związku z przestępstwami popełnionymi na jej szkodę przez oskarżonych K., skupiając się w istocie na konsekwencjach związanych z niechęcią M. K. (1) do określonych, opisanych przez nią form aktywności seksualnej. W omawianej sferze nie sposób bazować wyłącznie na

treści zeznań 17-letniej wówczas pokrzywdzonej, lecz należy spojrzeć na problem nieco szerzej - na normalne nawet konsekwencje nieuprawnionego wkroczenia przez dorosłego sprawcę w intymność 14-letniego dziecka, co zawsze jest procesem inwazyjnym i destrukcyjnym dla psychiki ofiary. Są to zależności powszechnie znane, nie wymagające odrębnego dowodzenia; właśnie z tego powodu ustawodawca ustalił taki, a nie inny próg wiekowy w dyspozycji art. 200 §1 kk. Należy pozytywnie ocenić wszak okoliczność, że postępowanie dowodowe prowadzone w niniejszej sprawie nie wykazało szczególnie dotkliwych konsekwencji przypisanych oskarżonym czynów w sferze zdrowia psychicznego pokrzywdzonej. Z jej zeznań jednak wynika, że - poza problemami wypunktowanymi przez Sąd Okręgowy - w późniejszym okresie miała ona także zdecydowanie obniżony nastrój, często była przygnębiona, a nawet miała myśli samobójcze, co wiązała z przedwczesnymi kontaktami seksualnymi z oskarżonymi.

Co do zasady należało zatem uznać zarzut skarżącego za trafny. Nie sposób jednak zgodzić się z dalszymi argumentami prokuratora, który wnioskowane kwoty zadośćuczynienia (10.000 zł i 20.000 zł) starał się uzasadniać przyszłymi, prognozowanymi jedynie i mającymi ujawnić się w bliżej nieokreślonej perspektywie czasowej, urazami w sferze emocjonalnej M. K. (1). Po raz kolejny skarżący posłużył się zatem domniemaniem, które nie może stanowić podstawy orzekania w niniejszej kwestii. W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał,

że wskazywane przez skarżącego kwoty zadośćuczynienia są zbyt wygórowane; nadto w przypadku oskarżonego M. K. odnoszą się do czynu zarzuconego mu aktem oskarżenia, nie zaś ostatecznie przypisanego w wyroku skazującym.

Ad. I.3

Także i ten zarzut apelacyjny okazał się zasadny jedynie w części.

W istocie jest to zarzut podwójny, czego jednak prokurator nie dostrzegł, klasyfikując go jedynie jako rażącą niewspółmierność orzeczonego środka karnego, z pominięciem obrazy prawa materialnego (obligatoryjne orzeczenie zakazu w pełnym zakresie).

Sądowi I instancji oraz skarżącemu umknęło także i to, że sytuacja prawna oskarżonych K., w kontekście orzeczenia zakazu z art. 41 §1a kk, nie jest taka sama, a to z powodu istotnej zmiany tego przepisu z dniem 1.10.2017r. – w sytuacji, gdy tylko czyn przypisany M. K. został popełniony przed tą datą. Różnica dotyczy tu fakultatywnego lub obligatoryjnego orzeczenia tego środka karnego, co nie pozostaje też bez wpływu na zakres przedmiotowy takiego rozstrzygnięcia.

Rozpoczynając zatem od tej ostatniej kwestii, należy podkreślić, że rację ma niewątpliwie skarżący, iż w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest zbyt wąskie, gdyż – w przypadku każdego z oskarżonych - dotyczy wyłącznie „zakazu wykonywania działalności związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi”, z pominięciem zakazu zajmowania

wszelkich stanowisk i wykonywania wszelkich zawodów o podobnym charakterze – jak przewiduje to dyspozycja art. 41 §1a kk.

Przepis ten (w zdaniu drugim paragrafu 1a) stanowi bowiem obecnie (co dotyczy wyłącznie oskarżonego A. K.), że sąd orzeka zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego. Analiza treściowa tegoż przepisu prowadzi do dwóch istotnych wniosków: 1) orzeczenie zakazu jest w podanych przypadkach obligatoryjne, 2) zakaz musi być orzeczony w pełnym zakresie, tj. zawierać wszystkie elementy (chodzi o jeden zakaz kilkuelementowy, a nie kilka pojedynczych – do wyboru). W przeciwnym wypadku ustawodawca nie rozdziela elementów zakazu przecinkiem, lecz słowem „lub” i dodatkowo umieszcza je w oddzielnych punktach, jak ma to miejsce w art. 41 §1aa kk, który także ma charakter obligatoryjny, lecz zupełnie inną budowę.

Sąd I instancji, orzekając wobec oskarżonego A. K., wybierając tylko jeden z elementów omawianego zakazu, dopuścił się więc obrazy tego przepisu i uchybienie to nie wymaga – jak czyni to prokurator – wykazywania celowości zastosowania zakazu w pełnym zakresie. Jest to po prostu wymagane w zaistniałej sytuacji procesowej.

Odmienne sytuacja przedstawia się co do oskarżonego M. K.. W czasie popełniania przez niego przypisanego mu obecnie czynu z art. 200 §1 kk (wrzesień 2017 r.) przepis ten miał inne brzmienie, a orzeczenie omawianego zakazu było fakultatywne (art. 4 §1 kk). Skoro ustawodawca przyjął, że „sąd może” orzec opisany zakaz, pozostawiając mu w tym zakresie pełną swobodę, to należy zgodzić się z tezą, że również (tym bardziej) umożliwił Sądowi – odmiennie, niż w opisywanej wyżej sytuacji orzekania obligatoryjnego – dokonanie wyboru, czy ma on zawierać wszystkie wymienione w przepisie elementy, czy też tylko niektóre. Tu zaś Sąd Apelacyjny podziela argumentację apelującego, że Sąd I instancji winien także wobec oskarżonego M. K. zastosować zakaz w pełnym jego zakresie, a nie jedynie w części dotyczącej „wykonywania działalności związanej z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi”, gdyż w obliczu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jest to celowe. Oskarżony swoim zachowaniem wykazał bowiem, że nie jest w stanie panować nad swoimi emocjami i nad własnym popędem seksualnym, co stwarza poważne zagrożenie dla osób małoletnich, w stosunku do których działania te mogą być podejmowane – podobnie, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Nie bez znaczenia pozostaje tu także fakt, że nie było to zachowanie jednorazowe (pokrzywdzona wskazała na łącznie 3 przypadki, przy czym ostatni z nich nie zakończył się obcowaniem płciowym).

Sąd odwoławczy nie podziela natomiast stanowiska prokuratora,

że ustalony przez Sąd I instancji okres obowiązywania zakazu (5 lat) jest niewystarczający i winien zostać wydłużony do 10 lat, w celu pełnej realizacji zadań prewencji ogólnej.

Odpierając ów zarzut należy zauważyć, że obaj oskarżeni wcześniej nie dopuszczali się popełniania tego rodzaju przestępstw, zaś obecnie przypisane im czyny nie zawierają elementu związanego z użyciem przemocy wobec osoby małoletniej. W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie zakazu na okres 5 lat doprowadzi do realizacji jego prewencyjnych celów, także w sferze oddziaływania na ogół społeczeństwa.

Ad. I.4

Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Orzeczenie zakazu kontaktowania się przez oskarżonych z pokrzywdzoną M. K. (1) oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 5 lat (art. 41a §2 i 4 kk) jest właściwy, prawidłowo zabezpiecza interesy pokrzywdzonej i nie wymaga wydłużania do lat 10. Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego skarżący zdaje się nie dostrzegać, że pokrzywdzona M. K. (1) jest obecnie już osobą dorosłą, związaną z nowym partnerem życiowym (w zbliżonym wieku), zaś z oskarżonymi nie ma żadnych osobistych kontaktów i nie zamierza ich reaktywować. Także jej siostra K., posiadająca z oskarżonym M. K. wspólne dziecko, nie pozostaje już w tym związku od dłuższego czasu.

Trudno zgodzić się nadto z argumentami autora apelacji, który podaje, że oskarżeni „nie mają świadomości naganności swojego

postępowania” (str. 10 apelacji), skoro żaden z nich nie przyznawał się w toku postępowania do stawianych mu zarzutów, realizując w ten sposób swojej prawo do obrony.

Nie jest także wcale przesądzone – wbrew odmiennym przewidywaniom skarżącego – że po odbyciu orzeczonej kary pozbawienia wolności przez oskarżonych K., pokrzywdzona M. K. (1) (wówczas już ponad 20-letnia) nadal będzie zamieszkiwać w jednym domu ze swoją siostrą K..

Ad. II.1

Zarzut jest całkowicie bezzasadny.

Trudno uznać za trafne twierdzenie obrońcy, że Sąd I instancji „ograniczył postępowanie do dowodów osobowych”, skoro takie właśnie zostały głównie zaferowane przez oskarżyciela publicznego, a to z uwagi na fakt, że pokrzywdzona złożyła stosowne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa po upływie 3 lat od omawianych zdarzeń. W tego typu sprawach regułą jest pozyskanie dowodu z zeznań osoby pokrzywdzonej, osób z jej kręgu rodzinnego, rówieśniczego, czy też innych osób, do których takie informacje mogły dotrzeć (np. nauczyciel, pracownik socjalny, kurator). Dowody te są następnie wszechstronnie oceniane przez Sąd, z zachowaniem reguł kodeksowych, w tym wynikających z art. 7 kpk, często z wykorzystaniem opinii biegłych psychologów (w przypadku przesłuchania osób małoletnich). Nie inaczej było w niniejszej sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy przeprowadzał i oceniał dalsze dowody, mające na celu weryfikację zeznań

pokrzywdzonej (zwanych przez obrońcę „pomówieniem”), w tym analizował zeznania jej matki, sióstr, kuratora sądowego, czy też opinie dwóch niezależnie pracujących biegłych psychologów, uczestniczących w kolejnych przesłuchaniach małoletniej M. K. (1). Nielogiczne wydają się przy tym sugestie autora apelacji, że niejako winą Sądu jest to, że dysponował tylko zeznaniami jednego bezpośredniego świadka zdarzenia, a inne zeznania są tylko – jak to kwieciście ujął obrońca - „słowami o słowach” (str. 2 apelacji). Wszak podczas omawianych wydarzeń z udziałem oskarżonego M. K. nie było innych świadków, którzy mogliby obserwować i zrelacjonować istotne procesowo fakty.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że pokrzywdzona postępowała „wedle psychicznego nacisku świadka T. W.” i była „jego narzędziem w porachunkach z oskarżonym”. Sąd I instancji dokładnie zbadał te kwestie i opisał w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś analiza ta zasługuje na pełną akceptację.

Przypomnieć zatem należy, że oskarżeni K. faktycznie pozostawali w konflikcie z T. W. (późniejszym partnerem M. K. (1)) na tle rozliczeń finansowych, lecz rola świadka W. ograniczyła się w niniejszej sprawie do zmobilizowania pokrzywdzonej (a może nawet bardziej - jej matki, jako ówczesnego przedstawiciela ustawowego małoletniej) do złożenia formalnego zawiadomienia, w sytuacji, gdy sama M. K. (1) spontanicznie zwierzyła się T. W. i opowiedziała mu o tym, co ją spotkało ze strony obu oskarżonych. Świadek W., jako osoba już dojrzała, wiedział, jakie kroki winny

być podjęte w takiej sytuacji i – być może działając faktycznie nieco intencjonalnie, wykorzystując zaistniałą okazję – doprowadził do formalnego zainicjowania obecnego postępowania karnego. Nie zmienia to jednak faktu, że pokrzywdzona konsekwentnie zeznawała, że opisywane przez nią zdarzenia miały miejsce i czyniła tak również wtedy, gdy nie była już związana z T. W., a nawet wówczas, gdy odpowiadał on karnie za nękanie jej (po ich rozstaniu). Oczywistym jest wszak, że w takiej sytuacji mogłaby zmienić swoje stanowisko – gdyby faktycznie, jak twierdzi obrońca, od początku chciała jedynie zaszkodzić oskarżonym, podając nieprawdziwe okoliczności zarzucanych im czynów.

Nadto relacje procesowe pokrzywdzonej były dwukrotnie weryfikowane przy pomocy opinii biegłych psychologów, co nie doprowadziło jednak do potwierdzenia tez podnoszonych obecnie przez skarżącego, bezzasadnie i gołosłownie sugerującego, że zeznania pokrzywdzonej rzekomo nie nadają się do weryfikacji w zakresie ich prawdziwości. Podobnie treści przekazywane w procesie przez pokrzywdzoną potwierdziła kurator, do której ze swoim problemem zgłosiła się ówczesnie M. K. (1). Także świadek T. W. nie miał do końca pewności, co do usłyszanych od pokrzywdzonej okoliczności, co sygnalizował podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym, a co dowodzi, że posiadał pewien bezpieczny dystans do tej sprawy.

Jedynie zdziwienie mogą wywoływać kolejne sugestie skarżącego, zgodnie z którymi w toku postępowania należało

badać miejsce zdarzenia (w tym samochód, jego kolor, markę itp.), przeprowadzać oględziny, zabezpieczać ślady czynu, w tym z zakresu badań medycznych (ginekologicznych). Obrońca zdaje się zapominać, że – jak już wyżej wspomniano - zgłoszenie czynu nastąpiło w tej sprawie po upływie ok. 3 lat od opisywanych zdarzeń, kiedy to trudno mówić o zabezpieczeniu jakichkolwiek istotnych śladów materialnych. Równie kuriozalne jest wymaganie, by 14-letnia wówczas dziewczynka była w stanie precyzyjnie opisać markę, rodzaj i model samochodu, czy też jego wyposażenie; gdyby takie informacje posiadała, z pewnością przekazałaby je w toku przesłuchania. Na marginesie można jedynie wspomnieć, że w toku postępowania nikt nie kwestionował tego, że oskarżony M. K. poruszał się w tym czasie samochodem, i że odwoził nim czasem M. K. (1).

Bezasadne są także twierdzenia autora apelacji o konieczności prowadzenia w toku procesu badań z zakresu antropologii co do wyglądu pokrzywdzonej, skoro była ona dobrze znana oskarżonemu M. K. od wielu lat, gdyż był ojcem dziecka jej siostry K. i z tego powodu miał osobiste kontakty z członkami jej rodziny. Pokrzywdzona M. K. (1) także konsekwentnie zeznawała, pytana o to podczas obu przesłuchań, że oskarżeni znali dokładnie jej wiek i wiedzieli, że w czasie czynu nie ma jeszcze ukończonych 15 lat (przesłuchanie z 16.04.2021r. – godz. 9:51, 30s., przesłuchanie z 5.10.2020r. – godz. 10:12, 50s.).

Nie ma racji skarżący twierdząc, że zeznania świadka D. G. stoją w sprzeczności z zeznaniami

pokrzywdzonej, a zwłaszcza, że pokrzywdzona podała kuratorowi nieprawdziwe informacje odnośnie zmuszania jej do kontaktów seksualnych przez oskarżonych. Należy podkreślić, że – jak wynika z zeznań świadka G. – omawiana rozmowa była bardzo wstępna i kurator nie drążyła specjalnie tematu, pozostawiając to powołanym do tego organom; nadto M. K. (1) w późniejszych zeznaniach bliżej wyjaśniła, na czym polegało zmuszanie jej do określonych form aktywności seksualnej, których ona nie chciała i nie akceptowała. Niesłusznie zatem obrońca wywodzi i zarzuca, że pokrzywdzona podawała w ten sposób nieprawdę, co ma rzekomo podważać wiarygodność wszystkich jej wypowiedzi procesowych. Zabieg ten należy odczytywać jako wyłącznie taktyczny i obliczony na zdyskredytowanie osoby M. K. (1). W tej sytuacji nie mógł on przynieść zamierzonych przez obrońcę rezultatów.

Bezpodstawnie także skarżący szuka potwierdzenia rzekomych skłonności M. K. (1) do konfabulacji w treści zeznań jej siostry A. K. (1) (str. 4 apelacji), w sytuacji, gdy osoby posiadające do tego odpowiednie kompetencje (biegli z zakresu psychologii) wniosków takich bynajmniej nie formułowali.

W konsekwencji niezasadny jest także wynikowy zarzut podnoszony przez obrońcę w tym samym punkcie apelacji – co do poczynienia przez Sąd I instancji dowolnych, a zatem i błędnych ustaleń faktycznych, że oskarżony M. K. dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu.

Ad. II.2

Zarzut ten jest całkowicie chybiony.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z
- bardzo ogólnikowym w istocie
- twierdzeniem skarżącego, że
pisemne uzasadnienie wyroku Sądu
I instancji zostało sporządzone
w sposób wadliwy, sprzeczny z
dyspozycją art. 424 kpk. Jest
to wyłącznie subiektywny pogląd
obrońcy, wyrażany w ramach
przyjętej linii obrony i założonej
taktyki procesowej.

Wbrew opinii obrońcy, w
uzasadnieniu tym wskazano,
na podstawie jakich dowodów
Sąd poczynił ustalenia faktyczne
w sprawie (ze wskazaniem
konkretnych kart akt sprawy),
prowadzące w konsekwencji do
przypisania oskarżonemu M. K.
czynu z art. 200 §1 kk; omówiono
też podstawę prawną skazania w
sposób poprawny i poddający się
rzeczowej weryfikacji ze strony Sądu
odwoławczego.

Podnoszona przez skarżącego
okoliczność związana ze stanem
wiedzy oskarżonego odnośnie wieku
pokrzywdzonej (str. 3 apelacji)
była już wyżej omawiana. Także
Sąd Okręgowy poświęcił tej kwestii
stosowną uwagę, podkreślając,
że pokrzywdzona była znana
oskarżonemu (str. 17 i 19
uzasadnienia), a także dając wiarę jej
zeznaniom w tym zakresie.

Już tylko marginalnie – niezależnie
od powyższych rozważań -
należy podkreślić, że podnosząc
samodzielny zarzut apelacyjny
oparty na obrazie art. 424 kpk
obrońca zdaje się nie dostrzegać,
że działanie to zasadniczo nie może
okazać się skuteczne i zgodne z
jego intencją – choćby z racji treści
art. 455a kpk, zgodnie z którym

nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk.

Ad. II.3

Zarzut dotyczący rażącej surowości kary nie jest zasadny.

Kara 4 lat pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu M. K. za czyn z art. 200 §1 kk nie jest rażąco surowa - przy uwzględnieniu okoliczności przypisanego oskarżonemu przestępstwa, jak i innych przesłanek wpływających na prawidłowy, a zatem i sprawiedliwy wymiar kary. Jak słusznie podnosi się w orzecznictwie, ustawodawca celowo obostrzył pojęcie „niewspółmierności kary”, uzasadniającej zmianę orzeczenia o karze w ramach czwartej podstawy odwoławczej, zawężającym znamieniem „rażącej” po to, by pewne różnice w ocenie łagodności lub surowości kary między Sądem a stroną skarżącą (skądinąd naturalne) nie prowadziły w każdym takim wypadku do zmiany w drugiej instancji wysokości kary; pojęcie „rażącej niewspółmierności” zostało sprecyzowane w praktyce jako różnica „wyraźna”, „bijąca w oczy”, czy „oślepiająca” (por. wyrok SA w Krakowie z 28.05.2010r., II AKa 82/10, KZS 2010/6/45).

Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom skarżącego - prawidłowo ustalił katalog najważniejszych okoliczności wpływających na wymiar kary, a następnie owe okoliczności odpowiednio przeanalizował, nadając im odpowiednią wagę w procesie ustalania ostatecznej wysokości kary (str. 18-20 uzasadnienia wyroku).

Odpowiednio umotywowwał też, co pomija skarżący, dlaczego uważa, że czyn przypisany oskarżonemu cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości (str. 19). Przywołano nadto fakt nadużycia zaufania znanej oskarżonemu pokrzywdzonej, uprzednią karalność oskarżonego, wiek pokrzywdzonej, jej zachowanie w czasie czynu (sprzeciw werbalny), działanie przestępcze w czasie przerwy w karze. Okoliczności te – przy pojedynczej w istocie okoliczności łagodzącej (cechy osobowości zaburzonej) – wystarczająco uzasadniają wymiar kary, przekraczający minimum ustawowe. Lakoniczna argumentacja obrońcy nie była w stanie – w ocenie Sądu Apelacyjnego - podważyć logiki rzeczowo uzasadnionego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia w zakresie wymiaru kary pozbawienia wolności.

Nie można też mówić w niniejszej sprawie o braku tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, skoro czyn każdego z oskarżonych jest odrębny i nie związany z czynem drugiego z nich (nie działali bynajmniej wspólnie i w porozumieniu), zaś kara była wymierzana na podstawie indywidualnie rozważanych okoliczności – zarówno obciążających, jak i łagodzących. Obrońca zdaje się także tracić z pola widzenia i to, że oskarżony M. K. obcował płciowo z pokrzywdzoną w znacznie młodszym wieku, niż czynił to jego brat (doprowadził do inicjacji seksualnej M. K. (1) tuż po ukończeniu przez nią 14 lat), a nadto nigdy nie pozostawał z nią w relacji osobistej, którą można przyrównać do związku.

Wniosek		
<p>I. Prokurator:</p> <p>a) o zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do M. K., poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> - uznanie, że oskarżony wyczerpał znamiona z art. 197 §3 pkt 2 kk w zw. z art. 12 §1 kk i uzupełnienie opisu czynu o stosowanie przemocy wobec pokrzywdzonej M. K. (1), - wymierzenie oskarżonemu kary 8 lat pobawienia wolności, w systemie terapeutycznym, - zasądzenie na podstawie art. 46 §1 kk kwoty 20.000 zł na rzecz pokrzywdzonej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, - orzeczenie na podstawie art. 93a §1 pkt 2 kk i art. 93c pkt 4 kk środka zabezpieczającego w postaci terapii dla sprawców przemocy i zaburzeń osobowości, - orzeczenie na podstawie art. 41 §1a kk zakazu zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów i działalności związanej z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na okres lat 10, - orzeczenie na podstawie art. 41a §2 i 4 kk zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób i zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów do pokrzywdzonej M. K. (1) na okres lat 10; 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>b) o zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do A. K., poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> - zasądzenie na podstawie art. 46 §1 kk kwoty 10.000 zł na rzecz pokrzywdzonej tytułem 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,</p> <ul style="list-style-type: none"> - orzeczenie na podstawie art. 41 §1a kk zakazu zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów i działalności związanej z wychowywaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na okres lat 10, - orzeczenie na podstawie art. 41a §2 i 4 kk zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób i zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów do pokrzywdzonej M. K. (1) na okres lat 10; 		
<p>c) o utrzymanie wyroku w mocy w pozostałym, niezaskarżonym zakresie;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>II. Obronca osk. M. K.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego; 	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Ad. I.a</p> <p>Wobec częściowego jedynie uwzględnienia zarzutów odwoławczych zawartych w apelacji prokuratora, także tylko w pewnym zakresie Sąd II instancji przychylił się do wniosków sformułowanych w tej apelacji odnośnie oskarżonego M. K..</p> <p>W konsekwencji:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nie zmieniono opisu czynu z pkt 1 zaskarżonego wyroku i nie zakwalifikowano tego czynu 		

dodatkowo z art. 197 §3 pkt 2 kk (zgwałcenie),

- nie podwyższono kary do 8 lat pozbawienia wolności, co miało być wynikiem zmiany kwalifikacji prawnej opisanej wyżej,

- podniesiono kwotę zadośćuczynienia do 5.000 złotych, nie znajdując podstaw do przyjęcia kwoty 20.000 zł, jako nadmiernie wygórowanej, a nadto proponowanej przy założeniu zmiany kwalifikacji prawnej (art. 197 §3 pkt 2 kk),

- nie orzeczono środka zabezpieczającego, co jest także konsekwencją braku zmiany opisu i kwalifikacji prawnej czynu,

- rozszerzono zakres zakazu z art. 41 §1a kk, nie zmieniając jednak okresu stosowania tego środka karnego na 10 lat,

- nie zmieniono okresu orzeczonego środka karnego z art. 41a §2 i 4 kk na 10 lat.

Ad. I.b

Wobec częściowego jedynie uwzględnienia zarzutów odwoławczych zawartych w apelacji prokuratora, także tylko w pewnym zakresie Sąd II instancji przychylił się do wniosków formułowanych w tej apelacji odnośnie oskarżonego A. K..

W konsekwencji:

- podniesiono kwotę zadośćuczynienia do 5.000 złotych, nie znajdując podstaw do przyjęcia kwoty 10.000 zł, jako nadmiernie wygórowanej,

- rozszerzono zakres przedmiotowy zakazu z art. 41 §1a kk,

nie zmieniając jednak okresu stosowania tego środka karnego na 10 lat,

- nie zmieniono okresu orzeczonego środka karnego z art. 41a §2 i 4 kk na 10 lat.

Ad. I.c

Po dokonaniu opisanych zmian należało zaskarżony wyrok – w pozostałym zakresie – utrzymać w mocy, co zgodne jest z wnioskiem prokuratora.

Ad. II

Wobec nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy żadnego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. K., nie było jakichkolwiek podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z wolą skarżącego, w szczególności poprzez - postulowane przez obrońcę - uniewinnienie tego oskarżonego od zarzucanego mu oskarżeniem czynu.

1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
1.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	

1ROZSTRZYGIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot utrzymania w mocy

0.1- pkt 1, 4 i 7 zaskarżonego wyroku	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
<p>Sąd Apelacyjny – po dokonaniu zmian - orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części (pkt II niniejszego wyroku).</p> <p>W przypadku pkt 1 wyroku zarzuty apelacyjne (prokuratora i obrońcy) nie zostały uwzględnione w toku postępowania odwoławczego, natomiast co do pkt 4 i 7 brak było zarzutów odwoławczych.</p>	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot i zakres zmiany
<p>0.0.1zakazy orzeczone w pkt 2 i 5 uzupełniono o „zakaz zajmowania wszelkich stanowisk oraz wykonywania wszelkich zawodów związanych w wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi”;</p> <p>1) zasądzone w punktach 3 i 6 kwoty zadośćuczynienia podwyższono – wobec każdego z oskarżonych – z 1.000 zł do 5.000 zł;</p>	
Zwiąże o powodach zmiany	
<p>Ad. 1)</p> <p>Zmiana wiąże się z częściowym uwzględnieniem zarzutu zawartego w apelacji oskarżyciela publicznego. W przypadku oskarżonego A. K. – o czym była mowa wyżej – orzeczenie zakazu w pełnym zakresie przedmiotowym przewidzianym w art. 41 §1a zd. 2 kpk było obligatoryjne, natomiast odnośnie oskarżonego M. K., gdzie zakaz był jedynie fakultatywny, uznano, że jest to celowe, a zarazem konieczne w realiach rozpoznawanej sprawy.</p> <p>Ad. 2)</p> <p>Sąd Apelacyjny, dzieląc w pewnym zakresie argumentację prokuratora, uznał, że orzeczone przez Sąd I instancji na rzecz pokrzywdzonej M. K. (1) kwoty zadośćuczynienia (po 1.000 zł.) są zbyt niskie – w obliczu okoliczności czynów popełnionych na jej szkodę</p>	

przez każdego z oskarżonych. W tej sytuacji kwoty te zostały podwyższone do 5.000 złotych, co powinno stanowić godną i adekwatną rekompensatę finansową, możliwą do realizacji w toku procesu karnego, a nadto zgodną z możliwościami obu oskarżonych.

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
1Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
pkt III	<ul style="list-style-type: none"> zasądzono na rzecz obrońcy (adw. W. M. z Kancelarii Adwokackiej w B.) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. K. z urzędu w postępowaniu odwoławczym, koszty przyznano na wniosek obrońcy, w stawce minimalnej (600 złotych), powiększając ją o należny podatek VAT (23 %), co łącznie daje kwotę 738 złotych brutto,
pkt IV	<p>Zwolniono w całości obu oskarżonych z kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym (na podstawie art. 624 §1 kpk), w tym z opłaty, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa, ponieważ:</p> <ul style="list-style-type: none"> oskarżeni nie posiadają istotnego majątku, ani nie uzyskują bieżących, stałych dochodów (regularnie odbywają kary pozbawienia wolności w innych sprawach); ściągnięcie zasądzonych kosztów byłoby prawdopodobnie niewykonalne; oskarżeni w najbliższym czasie będą odbywać orzeczone w niniejszej sprawie kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, co nie daje istotnych perspektyw na poprawę ich sytuacji majątkowej w tym okresie. <p>Do tożsamyh wniosków doszedł Sąd Okręgowy, także zwalniając oskarżonych z kosztów sądowych w I instancji (pkt 7 zaskarżonego wyroku).</p>

1PODPIS

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie III K 87/21		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
------------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca osk. M. K.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie III K 87/21		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana